Cena numeru 20 mk

Nr. 151. Wilno, Czwartek 24 listopada 1921 r. Rok. I.

# SŁOWO WILEŃSKIE

Wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, o g. 4-ej pop.

Adres Redakcji i Administracji: WILNO, JAGIELLOŃSKA 10, m. 3. Telefon 536. || Redakcja otwarta od 9-ej rano do 2-giej po południu. Administracja: od 9-ej rano do 3-ej pop.

PRENUMERATA: Miesięcznie z odbiorem w Administracji mk. 400. Z dostarczeniem do domu lub przesyłką poczt. mk. 450. || CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy: przed tekst. 150 mk. pol., za tekst. 70 mk; w tekście 200 mk. Reklamy za wiersz 150 mk.



## „Krzyż Walecznych" dla Naczelnego Wodza

### Marszałka Józefa Piłsudskiego.

WODZU NACZELNY!

Jako pierwszy Żołnierz odradzającej się, a następnie i odrodzonej Polski, otrzymałeś pierwszy z kolei krzyż srebrny orderu wojskowego „Virtuti Militari".

Dotychczas jednak Armja nie widzi na piersi Twej „Krzyża Walecznych", tej skromnej nagrody szarej masy żołnierzyków, którzy pod Twoim przewodem szli do walki o wyzwolenie Ojczyzny i utrwalenie Jej niepodległości.

Waleczni nasi, ozdobieni tą odznaką, będą dumni, widząc ją na piersiach Tego, który podtrzymywał ich w chwilach niepowodzeń i wiódł do zwycięstwa — wyobraziciela głównej cnoty żołnierskiej — hartu ducha i spokojnej wytrwałości.

*K. Sosnkowski*

Generał por. i Min. Spr. Wojsk.

## Metody narodowej demokracji.

### Próby wciągnięcia uniwersytetu do walki politycznej.

Profesor uniwersytetu lwowskiego dr. Stanisław Loria ogłasza w lwowskiej „Gazecie Wieczórnej" list otwarty. Powtarzamy tu ten list otwarty, gdyż charakteryzuje on metodę teroru, jakim się posługują endecy, którzy opanowali uniwersytet lwowski. Pożądanem byłoby, żeby niektórzy profesorowie naszego uniwersytetu wzięli niniejszy list pod rozwagę. List otwarty prof. Lorii opiewa:

W numerze 9 „Kurjera Powszechnego" (z dnia 13 listopada 1921 r.) wydawanego przez lwowski oddział partji narodowo-demokratycznej, zamieszczona została na str. 2 następująca notatka, pt. „Skandal:" „Jak się dowiadujemy, protestu profesorów Wszechnicy Jana Kazimierza przeciwko projektowi autonomji terytorjalnej dla „Galicji Wschodniej" nie podpisali jedyni (?) profesorowie: Żyd, profesor matematyki, Hugo Steinhaus i były dziekan wydziału filozoficznego prof. Zygmunt Weyberg, zwany powszechnie „Aj waj Berg!" Protestu nie podpisał także podobno prof. chemji (?) Loria, również Żyd (?). „Co na to nasza młodzież?"

Na tę cyniczną próbę teroru, jaki partja narodowo-demokratyczna lwowska usiłuje wywrzeć na jednostki, niebiorące czynnego udziału w życiu politycznem, a mające odwagę postępować według przekonań własnych, niekoniecznie zawsze zgodnych z programem tej partji, odpowiadam publicznie, co następuje i w imię wolności przekonań, zagwarantowanej każdemu obywatelowi Rzeczypospolitej, w imię godności profesora polskiej Wszechnicy wzywam prasę do powtórzenia niniejszego oświadczenia.

1) Mam przekonanie, że w państwie praworządnem politykę wewnętrzną i zewnętrzną prowadzić powinien Rząd. Za kierunek swej polityki jest Rząd odpowiedzialny przed Sejmem. Jeśli w Sejmie dla swych zamierzeń większości nie znajdzie — ustąpi.

Natomiast wszelkie oficjalne a samorzutne mieszanie się do polityki członków instytucyj takich, jak Uniwersytet, jest podkopywaniem autorytetu Rządu, jest objawem anarchji i świadomem u jednych, a nieświadomem u drugich, ale zawsze szkodliwem przekraczaniem kompetencji. Jako wolny obywatel Rzeczypospolitej, mam prawo, a może i obowiązek zajmowania — zwłaszcza w pewnych decydujących chwilach — stanowiska wobec polityki Rządu. Mogę zamierzenia Rządu popierać — wolno mi legalnemi środkami, na terenie politycznym, realizacji tych zamierzeń przeciwdziałać.

Ale jako profesor Uniwersytetu, jako pracownik państwowy i wychowawca młodzieży, mam tylko obowiązek pracy naukowej i nauczycielskiej oraz winienem baczyć, aby autorytet instytucji, powierzonej mej pieczy, odpowiadał zawsze jej ogólno ludzkim i narodowym zadaniom.

2) Rzucanie na targowisko politycznych sporów opinji Uniwersytetu w chwili, gdy jedna ze skrajnych partyj występuje z tak niedojrzałym, nieprzemyślanym i dla każdego, znającego stosunki Polaka, niemożliwym do przyjęcia projektem, jak projekt terytorjalnej autonomji dla Wschodniej Małopolski, skonstruowany przez pewnych (nie wszystkich nawet) członków P. P. S. obniża autorytet Uniwersytetu, jako instytucji, której ważka opinja może być Rządowi w stosownej chwili potrzebna i pożyteczna.

3) Protestuję przeciwko temu, aby ktokolwiek miał prawo kontrolować, czy, kiedy i jak uznam za właściwe dać wyraz moim prywatnym przekonaniom politycznym.

4) Piętnuję publicznie tych, którzy o przebiegu poufnych obrad grona profesorów, w murach Uniwersytetu, informują prasę i pozwalają używać tych informacyj, jako środków teroru w interesie pewnej partji.

5) Apeluję uroczyście do Władz Uniwersyteckich, aby zarządziły, co należy, celem zapewnienia członkom ciała nauczycielskiego swobody postępowania zgodnego z ich przekonaniem, aby przeszkodziły obniżaniu powagi najwyższych Uczelni i położyły kres temu demoralizującemu młodzież szczuciu jej przeciw profesorom.

*Dr. Stanisław Loria,*

prof. fizyki w Uniw. Jana Kazimierza.

— —

## Stanowisko Litwy Kow. wobec drugiego projektu Hymansa.

KOWNO, (Wap). Kowieńskie „Echo" Nr. 264 (323) donosi:

Ministerjum Spraw Zagranicznych rozważało i zredagowało odpowiedź rządu litewskiego na drugi projekt Hymansa. Obecnie projekt odpowiedzi wniesiony został do gabinetu ministrów. Istnieje przypuszczenie, że ostateczna redakcja odpowiedzi opracowana będzie przez Sejm Ustawodawczy. W kołach miarodajnych informują, że odpowiedź w istocie rzeczy opracowana jest na podstawie kontrwniosku delegacji litewskiej w Genewie. Rząd litewski w dalszym ciągu trwa na stanowisku, że delegacja uczyniła maxymalne ustępstwa i że w obecnych warunkach projekt Hymansa w dotychczasowej postaci jest nie do przyjęcia.

Oficjalna „Lietuva", omawiając sprawę stanowiska wobec projektu Hymansa, stwierdza, iż warunki w nim zawarte nie dadzą się pogodzić ze sprawami Litwy jako państwa niepodległego. Pismo konkluzuje: „Takie negatywne stanowisko jest jedynie dla Litwy możliwe".

## Niemcy pomagają Litwie Kowieńskiej.

KOWNO, (Wap.). Według otrzymanych informacyj znaczne ilości broni są przewożone potajemnie z Prus do Litwy Kowieńskiej, na co wcale nie reaguje siedzący na posterunku w Ejdkunach oficer francuski. Celem prowadzenia tajnego przemycania broni, zbudowali Niemcy specjalną drogę ze Stołupian do granicy w rejonie wsi Rumejki. Transporty obejmują karabiny ręczne i maszynowe oraz amunicję wszelkiego rodzaju i trwają bez przerwy. Jak stwierdzono przewiezione zostały także z Prus czołgi, które przemycono przez granicę w okolicy Wisztyńca i pomieszczono w Kownie.

—s—

## Ostatateczny wyrok w sprawie O. S. N.

KOWNO, (Wap.). Najwyższy Trybunał Litewski ogłosił w ostatecznej formie wyrok w sprawie P. O. W. i O. S. N. w Kownie. Na mocy uchwały Trybunału Najwyższego zatwierdzony został wyrok sądu wojennego, skazujący Ignacego Korcza na dożywotnie więzienie. Termin kary wymierzony pp.: Konstantemu Aleksandrowiczowi i Łukaszewiczowi zmniejszony został do 15 lat ciężkich robót. Trybunał Najwyższy uniewinnił natomiast pp. Romualda Downarowicza i Kazimierza Bystrama.

# TELEGRAMY.

### Strajk urzędników gdańskich.

GDAŃSK. (Pat.). Urzędnicy Senatu i miejscy postanowili z powodu nieuwzględnienia ich żądań rozpocząć strejk ekonomiczny.

### Wzrost marki polskiej.

WIEDEŃ. (Pat.). W prywatnem obrocie markę polską notowano 1,90.

### Zaburzenia w Berlinie.

BERLIN. (Pat.). Z powodu strajku głodowego więźniów politycznych w Lichtenburgu, komuniści rozpoczęli energiczną akcję. Grozi strejk generalny. Na wielkich zgromadzeniach w Berlinie i Halli po wzięto płomienne rezolucje przeciwrządowe.

### Powstanie na Ukrainie.

KIJÓW. (Pat.). Oddziały antysowieckie operują w pobliżu miasta. Niemal codziennie zdarzają się katastrofy kolejowe z powodu psucia toru przez oddziały powstańców.

### Zwrot archiwów i bibljoteki Uniwersytetu Wil.

KOWNO, (Wap.). Kulturalno-historyczna podkomisja w delegacji bolszewicko-litewskiej, powołanej dla wykonania traktatu pokojowego, postanowiła zwrócić Litwie znajdujące się w Ermitażu piotrogrodzkim rzadkie okazy „Metryki Litewskiej", archiwum i bibljotekę Uniwersytetu Wileńskiego oraz muzeum archeologiczne. Prócz tego, postanowiono zwrócić cenne starożytne przedmioty artystycznej wartości, obrazy i książki wywiezione z Wilna.

### Kowno — i Zagranica.

KOWNO, (Wap.). Dyplomacja litewska rozwija energiczną działalność zagranicą. 6 go b. m. wyjechał do Londynu trzeci z kolei przedstawiciel Litwy pan Pietkiewiczius. Równocześnie udał się do stolicy Anglji attache do spraw handlowych pan Petratis.

### Z posiedzenia Tym. Kom. Rządzącej.

(Wap.) Na onegdajszem poniedziałkowem posiedzeniu Tymczasowej Komisji Rządzącej nie rozpatrywano żadnych spraw bardziej zasadniczych. Z uchwał powziętych wymienić trzeba uchwalenie podatku w wysokości 10 mk. od dziesięciny lasu na rzecz samorządów powiatowych.

### Napad partyzantów litewskich.

(Wap.) Oddział partyzantów litewskich dokonał napadu na placówkę szwadronu ułanów we wsi Bajenbuły pow. Trockiego, gm. Rudziskiej. Napad dokonany został o godz. 11-ej wieczorem i po krótkiej wymianie strzałów odparty bez żadnych strat z naszej strony. Fakt napadu mieszkańcy wsi stwierdzili protokularnie.

### Targi górnośląskie.

KATOWICE, (Pat.). Targi górnośląskie odbywają się w atmosferze obawy przed rozruchami żywnościowemi. Handlarze z wahaniem wystawiają towary wobec wygórowanych cen. Komisja koalicyjna w Opolu wydała ostre przepisy przeciwko podnoszeniu cen i przechowywaniu towarów.

### Możliwość rewanżu niemieckiego.

STRASBURG, (Pat.). Barthou oświadczył tu, że Francja gotowa jest przyjąć plan rozbrojenia o ile otrzyma gwarancję bezpieczeństwa, która byłaby kompletnem rozbrojeniem Niemiec. Niemcy stale uchylają się z przyjętych zobowiązań i, ustępując pod silnym naciskiem na jednym punkcie, przygotowują niezwłocznie nowe środki rewanżu.

### Częściowe zniesienie cenzury w Lidzie.

(Wap.) Istniejąca do niedawna w Lidzie cenzura czasopism polskich przesyłanych z Wileńszczyzny do Polski, została na mocy rozporządzenia Min. Poczt i Telegrafów zniesioną z dniem 21-go listopada r. b. W Lidzie odbywać się będzie tylko cenzura listów adresowanych na teren urzędowania poczt Dyrekcji Grodzieńskiej. Również została zniesioną cenzura listów w kierunku do Warszawy.

### Nowa nota Sowietów do Polski.

WARSZAWA, (Pat). Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymało notę, w której poselstwo rosyjskie żali się, iż jest stale otaczane przez agentów policji oraz jednostki, starające się sprowokować członków poselstwa do nielegalnych wystąpień w stosunku do Państwa Polskiego, wobec czego poselstwo rosyjskie prosi M. S. Z o udzielenie mu swej opieki i pomocy. W odpowiedzi M. S. Z. zawiadomiło, iż zwróciło się do władz kompetentnych celem ochronienia przedstawicielstwa rosyjskiego przed omawianemi wykroczeniami, pozatem w powyższej sprawie odwołuje się do wyrażonej już raz opinji w swej nocie z dnia 19 października.

### Przed zakończeniem Sejmu.

WARSZAWA (Pat). Konwent Senjorów wysłuchał propozycji premjera w sprawie koniecznych do uchwalenia ustaw przed zakończeniem prac Sejmu Ustawodawczego. Po dłuższej dyskusji postawiono wniosek p. Witosa, aby wyłonić komisję po jednym przedstawicielu z poszczególnych klubów, któraby opracowała program prac niezbędnych do załatwienia; po czem dopiero ustali się termin nowych wyborów.

### Zniżenie cen jaj w Warszawie.

Ministerjum aprowizacji przydziela od dziś Wydziałowi Zaopatrywania miasta jaja konserwowane, które Syndykat jajczarski w ilości ponad 40 wagonów oddał do dyspozycji tego Ministerjum.

Cena tych jaj dla miast wynosi w Syndykacie jajczarskim 8 mk. za sztukę, ci zaś, którym Wydział Zaopatrywania przydzieli je do rozprzedaży, mają pobierać od publiczności po mk. 9 za sztukę.

Rozdział tych jaj konserwowanych między instytucje uprawnione do poboru, należy do Wydziału Zaopatrywania m. Warszawy.

### Katastrofa lotnicza w Krakowie.

KRAKÓW, (Pat). Wczoraj przed południem na polach Rakowieckich pod Krakowem nastąpiła katastrofa lotnicza, która pociągnęła za sobą śmierć sierżanta pilota Antoniego Kroka i mechanika st. żołnierza Aleksandra Maciejewskiego. Katastrofa nastąpiła w chwili, gdy samolot znajdował się na wysokości 800 metrów. Prawdopodobnie wskutek uszkodzenia motoru aparat odmówił posłuszeństwa i zaczął spadać. Maciejewski wypadł z samolotu i zginął na miejscu. Krok znalazł śmierć pod szczątkami samolotu.

## Z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posiedzenia Koła miejskiego P. S. L. odbywać się będą w piątki o g. 8 wieczorem.

### Porady prawne.

Adwokat przysięgły Stanisław Iwanowski udziela porad prawnych członkom P. S. L. we wtorki i piątki, w lokalu Stronnictwa, od g. 12 do 1. (Jagiellońska 10, m. 3)

### TEATR POLSKI.

## Księga Hjoba.

*Komedja w 3 aktach Br. Winawera. Reżyserował p. Wacław Nowakowski.*

Czy znacie nowoczesne, dzisiejsze, powojenne życie z wszystkiemi jego konsekwencjami? Czy wiecie, że dzisiaj, by stać się dojrzałym człowiekiem i umieć być profesorem uniwersytetu, potem monterem miejskiej elektrowni, później jeszcze kryminalistą i znów nareszcie powrócić do fachu uczonego, mianowanego członkiem-korespondentem królewskiej Akademji angielskiej — trzeba być tylko człowiekiem życiowym, życiowym nowocześnie, t. j. takim, dla którego niema tajników w żadnej dziedzinie, chyba tylko erotycznej, miłosnej...

Tak! Trzeba być człowiekiem, wczuwającym się w wartość 20 tysięcy funtów szterlingów, trzeba wyłamywać drzwi, gdy ma się klucz w kieszeni, trzeba zasiąść w więzieniu, by wykończyć pracę, która prowadzi do tytułu członka Akademji i grubo intratnej posady. Czy doktór Tadeusz Herup jest takim człowiekiem? Jest. Jest i uczonym i bandytą i monterem. Najpierw to nam się wydaje, że on trochę życiowo niedoświadczony, buja w podniebnych sferach czystej wiedzy, a sprowadzony na padół ziemski staje się nowoczesnym człowiekiem cywilizacji XX wieku: szulerem, kryminalistą i kandydatem na posadę urzędową.

Człowiek, który poznał życie w jego ciekawym całokształcie, gdy ma okazję wybrać pomiędzy najczystszą sztuką ze wszystkich sztuk —kryminalistyką a płatną funtami szterlingów posadą — wybiera tę drugą, która dr. Tadeuszowi Herupowi nie zamyka w przyszłości drogi i do tej najczystszej ze sztuk.

Gdyby chodziło o reminiscencje, wpływy i pokrewieństwa „Księgi Hjoba" z innemi utworami, można byłoby wymienić dwa, trzy nazwiska, obce przeważnie. Ale czy oto nam chodzi? Czy nie dość, że obraz życia, tętniący prawdą swej treści i formą błyskotliwy, daje nam kilka chwil zemsty nad ministrami, sędziami, urzędnikami itd. itd. Czy nie dość groteskowego przekroju dzisiejszej filozofji życia? Czy nie dość tej jednej figury — Herupa — by nie pytać o nic, ale powiedzieć:— wielkiej to człowiek cywilizacji i kultury, co potrafi przejść tyle i tyle wyciągnąć z praktyki wniosków.

Widok jego pociesza, że przy normalnym rozwoju państwowym będziemy się normalnie unowocześniali usque ad finem!

Skrzący się świetnym dowcipem djalog komedji dał pole do popisu, nie wszystkim zresztą, wykonawcom.

W roli d-ra Herupa, pozbywającego się jak ów Hjob biblijny swego domu i wszystkich ruchomości: wołów, oślic, żony itd. — ujrzeliśmy p. Nowakowskiego, który swą pierwszorzędną kreacją niósł cały ciężar ksiąg Hjoba na swych barkach. Groteskowa figura nabrała tętna krwi w odtworzeniu p. Nowakowskiego. Artysta, zarysowując znakomicie zewnętrznie postać Herupa, dał jej tyle wiernych momentów psychologicznych, że się uwierzyło w tego nowoczesnego człowieka, wrzechstronnego wiedzą i doświadczeniem. Panowie: Wyrwicz, Szubert, Tęczyński, Rdzawicz — dali świetne okazy półświatka męskiego—szulerów karcianych, „śmietanki" społeczeństwa. P. Purzycki, jako prezes Kurdyłło stworzył znakomity typ obywatela z kresów, który gdy trafi do Warszawy „w czas mizerji powojennej i upadku literatury dramatycznej" puści z kretesem swą fortunkę.

W roli p. Mary pani Bohdańska swobodnie, jak zwykle, sprezentowała się, tym razem nie mogąc wydobyć głębszych akcentów z roli potraktowanej przez autora po macoszemu. Rola Toli Olskiej nie jest dla pani Skulskiej: ani gra, ani charakter postaci, swoiście odtworzony przez artystkę, nie zadawalały i nie utrafiały w intencje autora i linję komedji.

Dobrym w rysunku, a poprawnym w grze był p. Sawicki, jako urzędnik policji, później sędzia. P. Muszyńska grała służącą Stefanię.

Sztuka, jako świetny wykrawek groteskowo i z uderzającą prawdą przedstawionego życia naszego, znajdzie powodzenie u publiczności, choćby dla samych skrzących się dowcipów. *W. P.*

## „Virtuti Militari" za rozbrojenie okupantów.

Dnia 12 b. m. o godz. 12 w Belwederze, Naczelnik Państwa i Naczelny Wódz udekorował orderem „Virtuti Militari" zasłużone piersi tych, co w pamiętnych dniech listopadowych r. 1918 mężnie i bohatersko nadstawiali je w obronie Ojczyzny przed okupantami, rozbrajając ich i wypędzając poza granice odzyskującego niepodległość Państwa Polskiego.

„Virtuti Militari" otrzymali:

Oddział żeński P. O. W. płk. Platowski Zygmunt, ppłk.: Dzwonkowski Zygmunt, Miedziński Bogusław, Stachiewicz Wacław, Godziejewski Eugenjusz, Iwanowski Stefan, Weżyk Mieczysław, Szarniawski Stefan, mjr.: Stamirowski Kazimierz, Różycki Tadeusz, Kościałkowski-Zyndram Marjan, Boerner Ignacy, Kierzkowski Kazimierz, Jędrzejewicz Wacław, Jędrzejewicz Janusz, Gorzechowski Jan, Sadowski-Lubicz Ignacy, Nowina-Bzowski Stefan, kpt.: Malski Władysław, Chmielewski Władysław, Łepkowski Jan, Olejniczakowski Eugenjusz, Rudnicki Adam, Krzewski Lijenfed Karol, Skwarczyński Adam, rtm.: Mielęcki Józef, por.: Zawistowski Czesław, Studziński Bolesław, Gołębiowski Witold, Rodkiewicz Konrad, Neugenbauer Jerzy, Rowiński Janusz, Lenkiewicz Wacław, Zajączkowski Adam, Kraszewski Jan, Piasecki Juljan Marjan, Spychalski Józef, Bukojemski Leon, Jastrzębski Oktawjan, ppor.: Damięcki Dobiesław, Skinder Tadeusz, Burhard Marjusz, Zarzycki Tadeusz, Domański Szymon, chor. Wagner Stanisław, podch.: Kabaciński Władysław, Dzierżyński Adolf, wachm. Wielgat Jan, sierż.: Szymański Zygmunt, Smoliński Leon, Pilkiewicz Henryk, kpr. Szlaskowski Kazimierz, szer. Purtał Antoni.

Po odegraniu hymnu narodowego przed kawalerami orderu „Virtuti Militari" odbyła się uroczysta defilada wojskowe.

(„Polska Zbrojna").

### Od wydawnictwa.

Niniejszem komunikuje się, że wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki, bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucyj, tyczące się zebrań, odczytów, koncertów, rozporządzeń i t. p., będą umieszczane po uprzedniem opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

# Kronika miejska.

LISTOPAD **24** Czwartek.

*Dziś* — Jana od Krz. W.

*Jutro*—Katarzyny P. M.

Wschód słońca—7.50
Zachód słońca —3.44

— **Ludwik Solski w Wilnie.** Bawi w Wilnie od dni paru znakomity artysta i drogi Wilnu gość dyr. Ludwik Solski.

— **Odznaczenie wilnianek.** Rozkazem Ministra Spraw Wojsk. l. 2027 odznaczone zostały w myśl art. 5 Rady Obrony Państwa z dn. 11 XII 1920 r. „Krzyżem Walecznych" następujące wilnianki: Ewa Makowska i Helena Zyndram Kościałkowska, z innych niewiast, znanych Wilnie, otrzymały krzyże: Wanda Denhoff Czarnocka i Natalja Włochówna.

— **W uczelni powszechnej im. T. Zana P. M. Sz.** (ul. św. Anny 7) we środę, dn. 23 listopada o godz. 7 wiecz. T-wo Krajoznawcze daje odczyt „Z biegiem Wisły" (z obrazami świetlnemi). Prelegent p. Z. Fedorowicz.

— **Posiedzenie miejskiej komisji finansowej.** Dzisiaj 23 bm. o godz. 7 wieczorem odbędzie się posiedzenie Miejskiej Komisji Finansowej w sali Magistratu (Dominikańska 2).

— **Ofiara Rady Miejskiej na „Gwiazdkę" dla żołnierzy.** Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 17 b. m. uchwaliła ofiarować 25,000 marek Komitetowi Gwiazdkowemu dla żołnierzy. Suma ta została przez Magistrat przelana do kasy powyższego komitetu.

— **Zatwierdzenie uchwały.** Departament Spraw Wewnętrznych zatwierdził uchwały Rady Miejskiej, powzięte na posiedzeniu w dniu 20 października r. b. ze zmianami, dotyczącemi się zarządzeń obowiązujących o handlu końmi i bydłem i takichże zarządzeń w przedmiocie rzeźni bydła na rzeźni miejskiej i korzystania z odpowiednich urządzeń.

— **Oddział Związku Bezpieczeństwa Kraju** w dzielnicy Zarzecze zaprasza panów, pragnących wziąć udział w pracy Z. B. K., na zebranie organizacyjne, które odbędzie się w środę dnia 23 b. m. w lokalu Domu Ludowego przy ul. Zarzecze Nr. 5.

— **Polski Biały Krzyż**, pamiętając o doli i niedoli naszego żołnierza, pragnie wobec zbliżającej się „Gwiazdki" przyjść mu z pomocą i umilić w miarę możności Święta Bożego Narodzenia, które spędzać będzie zdala od kraju i rodziny. W tym celu zarząd P. B. K. urządza w dniu 11 go grudnia r. b. wielką loterję fantową, całkowity dochód z której przeznacza na Gwiazdkę dla żołnierzy. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

Jednocześnie prezeska Sekcji pomocy dla uchodźców p. Stanisławowa hr. Mohlowa uprzejmie prosi wszystkie panie, które zgłosiły swą pomoc w Sekcji, o łaskawe przybycie we czwartek dnia 24-XI r. b. o godz. 1 ej po poł. do lokalu Polskiego Białego Krzyża (Jagiellońska 9).

— Zarząd Polskiego Białego Krzyża zawiadamia, iż składnica P. B. K. otrzymała nowy transport mąki, kaszy, cukru, słoniny. Ceny znacznie zniżone.

— **Artystyczno-taneczny Bal** Wileńskiej Szkoły Dramatycznej odbędzie się dn. 25-XI o g. 10½ nieodwołalnie. Dział artystyczny wypełnią produkcje deklamacyjne artystów: pp. Nowakowskiego, Cornobisa, Wyrwicza, Godlewskiego, Neromskiego, Janeckiego, oraz tańców plastycznych słynnej Yryany. Bilety do nabycia u uczn. Szkoły Dr. i u gospodyń balu w Świetlicy żołnierskiej.

— **„Wiec Akademicki".** We czwartek, 24-go bież. m., o godz. 7 m. 30 wiecz. w Sali Śniadeckich Uniwersytetu odbędzie się Wiec ogólno-akademicki, którego porządek obrad przewiduje sprawozdanie R. M. A., Komisji Kwalifikacyjnej i Sądu Koleżeńskiego oraz zmianę art. 4-go Statutu R. M. A. (ordynacja wyborcza do R. M. A.).

— **Na gwiazdkę dla żołnierza.** Jeden z bardziej znanych przemysłowców, p. Stanisław Tuczyński, właściciel domu handlowego przy ul. Wielkiej Nr. 41, chcąc przyjść z pomocą żołnierzowi polskiemu, ofiarowuje na gwiazdkę 10 proc. od targu dziennego w niedziele przedświąteczne, t. j. 27 listopada, 4 i 11 grudnia.

Z uznaniem należy podkreślić ten czyn pana Tuczyńskiego, polecając jednocześnie sklep jego sz. Publiczności, która będzie czyniła zakupy przedświąteczne na wszelkie towary spożywcze, oraz srunki.

— **Zabawa na „Gwiazdkę" Wileńs. Puł. Strzel.** Przypominamy wilnianom, że wielka zabawa odbędzie się dnia 24-go listopada w Kasynie Oficerskim (Mickiewicza 13) urządzona staraniem Koła Opieki nad Wileńs. Puł. Strzel. na gwiazdkę dla żołnierzy tegoż pułku. Pośpieszmy wszyscy na tę zabawę by dać tem dowód uznania i sympatji naszym drogim bohaterom.

Pozostałe bilety można nabyć w księgarni Makowskiego i przy wejściu na salę w dniu zabawy. Początek o godz. 11-tej wiecz.

— **Wielka wieczornica T-wa Cyklistów.** Ruchliwe Towarzystwo Cyklistów urządza w najbliższą niedzielę, dn. 27 listopada b. r. w sali b. Klubu Inwalidów przy ul. Adama Mickiewicza 33, wielką wieczernicę celem zdobycia funduszów na budowę toru kolarskiego.

W części koncertowej wystąpią: p. Brzeziński—skrzypce, p. Legrand —fortepjan, p. Wodziński—śpiew solo, oraz chór męski pod batutą p. Kalinowskiego.

Po koncercie nastąpi uroczyste rozdanie żetonów zwycięzcom w wyścigach Cyklistów, poczem rozpocznie się zabawa taneczna.

Początek części koncertowej o godz. 9 ej wiecz. Przygrywać będzie orkiestra Wileńskiego p. p. Wstęp — 300 mk.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni Sztralla (róg Tatarskiej), w księgarni Stowarzyszenia Nauczycielskiego, w lokalu Towarzystwa Cyklistów od godz. 5-ej do 8 ej wiecz. (ul. Garbarska 16, m. 6) oraz w dniu zabawy na sali od godz. 7 ej wiecz.

— **Odczyt.** W niedzielę 27-go listopada r. b. o godzinie 4, w lokalu Szkolnej Pracowni Doświadczalnej (róg Zawalnej i M. Pohulanki, wejście od M. Pohulanki) odbędzie się drugi odczyt dla nauczycieli szkół średnich i powszechnych profesora d-ra J. Wilczyńskiego, o przywiezionych przez niego z Adrjatyku okazach fauny morskiej, złożonych obecnie w Pracowni i przeznaczonych na użytek szkół wileńskich.

Dla p. p. nauczycielek i nauczycieli wstęp wolny.

— **Przepustki na przekroczenie kordonu.** Dział Kontroli Ruchu Kordonowego przy Gł. Komendzie Policji Państwowej Litwy Środkowej podaje do wiadomości, że wszelkie przepustki oraz wizy na przekroczenie kordonu do pasa neutralnego i do Litwy Kowieńskiej, wydaje w Biurze Przepustkowym (Dominikańska 3, pokój 62) od godz. 10 ej do 12-ej, podania zaś przyjmuje od g. 12 do 2 po poł.

— **Nowa placówka kulturalna.** Przy Polskim Związku Kolejowców założono czytelnię i wypożyczalnię książek. Mieści się ona w lokalu klubu P. Z. K., ul. Kolejowa 19. Otwarta w poniedziałki czwartki i soboty od 4—7.

— **Pozwolenie na otwarcie fabryki.** Departament Przemysłu Handlu i Odbudowy na podstawie wyniku komisyjnego dochodzenia na miejscu udzielił biuru Techniczno - Budowlanemu pod firmą „T. Szopa i K. Zimmermann" pozwolenia na urządzenie fabryki mechanicznej wyrobów stolarskich w Zwierzyńcu przy ulicy Sosnowej № 30.

## TEATRY I MUZYKA.

— **Teatr Polski** występuje dzisiaj z pogodną, pełną humoru komedją Al. Fredry p. t. „Pan Geldhab" z p. Rychłowskim w roli tytułowej. Jutro w piątek „Księga Hjoba" Winawera aktualną satyrą bawić będzie zebraną publiczność.

— **Teatr Powszechny** dziś wznawia na ogólne żądanie dowcipny wodewil St. Turskiego „Krakowskie zuchy", urozmaicone śpiewami i tańcami. Jutro „Małżeństwo Loli" Zbierzchowskiego w wybornej interpretacji naszych artystów.

---

**WŁAD. LAUDYN.**

# Wasz teatr a Wy.

### II. Teatr dzisiejszy i dzisiejsza publiczność.

Niestety rachuby te okazały się błędne. Po początkowych próbach, od miesiąca przeszło repertuar teatru Polskiego wzbogacił się o sztuki, które walorami swemi nietylko nie odpowiadają szumnym zapowiedziom, ale wogóle na wystawienie nie zasługują. Braki w dotychczasowym repertuarze są rażące, jak to w swym artykule o repertuarze wytyka słusznie kol. W. P.

W przyczyny bezpośrednie tego stanu rzeczy nie zamierzam wnikać, gdyż nie chciałbym schodzić do dyskusji i wogóle przedłużać i tak przydługie uwagi niniejsze. Jest jednak jeszcze przyczyna pośrednia, przyczyna bardzo ważna. Jest nią wileńska publiczność.

Nim o niej pomówimy, musimy sobie zdać sprawę z tego, dlaczego wogóle tak wiele piszę się o tem wszystkiem. Pamiętajmy, że jak długo „świat światem", jak długo ludzie żyją życiem naprawdę ludzkiem, tak długo istniał teatr. Od starogreckiego wolnego amfiteatru, tragedji bogów i bohaterów, przez misterja średniowiecza i angielskie sceny ludowe z czasów Elżbiety, przy ustawicznych dalszych zmianach formy tylko, wędrowała sztuka z płonącą pochodnią piękna. *Śmiało twierdzić więc można, że wartość artystyczna teatru jest wykładnikiem kultury danego narodu, kraju, miasta. Powiedział ktoś niezupełnie niesłusznie, że każde miasto ma taki teatr, jaki chce mieć jego mieszkańcy, jego publiczność.*

Jeszcze raz pozwolę sobie zaznaczyć, że mówię najogólniej i nie chciałbym nikogo dotknąć, że cenię Wilno i jego mieszkańców. Kiedy jednak mowa o wileńskiej publiczności teatralnej, wówczas z poważnej rozmowy schodzi się bezwiednie do nastroju feljetonu. Gdyby bowiem teatr wileński był taki, jakim chciałaby go mieć dzisiejsza publiczność, wtedy byłby daleko gorszy, aniżeli jest.

Znowu zadaleko zaprowadziłoby wyszukiwanie przyczyn tych stosunków. Można rzucić usprawiedliwienie: „wojna, niezwykle ciężkie przejścia, niepewność obecnych stosunków i t. p.", ale zarzuty te nie wytrzymują krytyki. Wojna przeszła przez cały świat, dotknęła całą Polskę, a nie dalej sięgając, Lwów, również kresowa placówka, przeżył terminy nie lżejsze, od najgorszych czasów wileńskich. Mimo to życie teatralne kwitnie tu w całej pełni. Prawda, że różni mecenasi sztuki i arystokraci ducha biadają nad upadkiem sceny, a dowcipy na temat tej nowej dzisiejszej publiczności stają się już historyczne. Wszędzie przeważają ci ludzie nowi, głośno, czasami zbyt głośno, uzewnętrzniający swe wrażenia w sposób nie zawsze wykwintny. Traci na tem powaga świątyni sztuki, obniża się nawet poziom sceny, ale to są stadja przejściowe. Teatr wykształci sobie sam tych nowych ludzi, skoro potrafi przyciągnąć ich do siebie.

Wilno, którego przeszłość teatralną w pierwszej części tych uwag przesunąłem przed oczyma czytelnika, nie posiada dziś ani tej t. z. dawnej publiczności, rozumiejącej, subtelnie wrażliwej i kochającej teatr, ani tej nowej, mocno przyjmującej wrażenia, głośno rozprawiającej i rzucającej ogryzki z jabłek pod fotele.

Wilno nie chodzi do teatru.

Pierwszy rodzaj publiczności nie odwiedza go dlatego, że kieruje się brakiem zaufania do tych „młodych sił", nie wierzy, by ze spół dzisiejszy potrafił stanąć na wysokości swego zadania, by zdobył się na grę godną widzenia, o glądania przez nich, którzy przed wojną mieli taki nadzwyczajny teatr i t. d. i t. d. Nawoływania i biadania prasy na temat teatralnych niepowodzeń i przypominanie dawnych czasów utwierdzają tych ludzi w przekonaniu, że teatr się popsuł, podupadł, zmarniał i dlatego nie mają poco chodzić doń, oni, zaprzysiężeni znawcy sztuki i t. d. i t. d. Nie zdają sobie sprawy, że to tylko oni zatrzymali się na pewnym szczeblu i tkwią na nim nieruchomo, podczas gdy wszystko płynie, idzie naprzód, zmienia formy i t. p. Odnosi się wrażenie, że ta publiczność popadła w jakiś stan letargu umysłowego z chwilą wybuchu wojny.

Druga część widzów dorasta dopiero do teatru, zaczyna się nim interesować, a nawet—nie zawaham się rzucić paradoksalnego twierdzenia—urabia się dla teatru, po różnych przybytkach filmowych panów Sztremerów i t. p. Ta przyjdzie później, ale przyjdzie z pewnością. Dużo z nią będzie miał teatr pracy i trudu, ale to kwestja przyszłości.

Suma artystycznych wartości teatru zależy jednak w lwiej części od publiczności, której kontakt ze sceną jest czemś niezbędnem. Każdy reżyser—jak się zaznaczyło —jest właściwie, a w każdym razie powinien być tą skoncentrowaną publicznością, powinien być zbiorowem okiem wszystkich i łącznikiem duchowym między tą ludzką gromadą a sceną. We wspomnianych warunkach stanowisko takie jest bardzo trudne, przy dzisiejszym ustosunkowaniu się publiczności do teatru, wprost beznadziejne.

A tymczasem czas idzie. Przygotowują się w dziejach teatru wielkie zmiany. W artykule swym „O zadaniach Wil. Szkoły Dramatycznej" wypowiedział to pięknie p. A. Miller. Rozpoczynająca się demokratyzacja teatru jest już wstępem do powołania Teatru Narodowego dla wszystkich. Rzeczy to zresztą nie nowe i dawniej przewidywane (G. Fuchs-Monachjum „Die Revolution des Theaters".) Chociaż jednak te przemiany z perspektywy teatru są jeszcze na dalszym planie, ze stanowiska kierownika szkoły dramatycznej stają się dziś już aktualne. Publiczność zaś wileńska, ta, która dziś nad upadkiem teatru biada, musi zrozumieć, że jeśli pewnego rodzaju pozą na oryginalność było hasło: „Poezja na ulicę!", to zupełnie realnem będzie przykazanie: „Ulica do teatru!"

KONIEC.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## GIEŁDA WILEŃSKA.

(Urzędowa).

Z dn. 22 listopada 1921 roku

| WALUTA. | Żądano. | Poszukiwano. | Dopełnione tranzakcje |
|---|---|---|---|
| Czecho Sł. kor. | — | — | — |
| Korony Szwedz. | — | — | — |
| Rub. Cars. . 100 | — | — | — |
| Sowieckie 10000 | — | — | — |
| Srebro: ruble | — | — | — |
| Bilon rosyjski | - | — | — |
| M. niem. 100 | 14.50 | 14 | — |
| " " 50 | — | — | — |
| Marki finskie | — | — | — |
| Funty sterlingi | — | — | — |
| Ost marki . . | 13 75 | 13.25 | — |
| Franki franc. | 250 | 242 | — |
| Franki be'g'js. | — | — | — |
| Listy Z. m. W. | — | — | — |
| Franki francus. | — | — | — |
| Dolar. St. Zjed. | 3520 | 3420 | 3490 |
| " Kanadyjsk. | 3050 | 2950 | 3000 |
| Złoto: ruble . | 152000 | 148000 | 149500 |
| Złoto: franki | — | — | — |
| Złoto: dolary . | — | — | — |
| Złoto: funt. sterl. | — | — | — |
| A. W. B. Z. | — | — | — |
| L. Z. W. B. Z. . . | 1750 | 1600 | — |
| Czeki New-Jor | 3450 | 3350 | 3400 |
| Londyn . . | 13200 | 12800 | — |

### Budżet Łotwy.

RYGA. (Wap.) W pierwszych dniach listopada wniesiony został do Konstytuanty łotewskiej przez ministra finansów projekt budżetu Łotwy na 1921/22 r. Rozchody przewidują: 1) na Konstytuantę 55 miljonów rubli, Gabinet ministrów i biuro statystyczne—14 milj. rb., Ministerstwo Spraw Zagranicznych—119 milj. rb., Ministerstwo Sprawiedliwości—125 milj. rb., Ministerstwo Spraw Wewnętrznych—332 milj. rb., Ministerstwo Oświaty—297 milj. rb., Ministerstwo Finansów—180 milj. rb., Ministerstwo Rolnictwa—766 milj. rb., Ministerstwo Handlu i Przemysłu—34 milj. rb., Ministerstwo Kolei—1087 milj. rb., Min. Pracy — 72 milj. rb., Min. Wojny — 1555 milj. rb., Państwowa Kontrola—21 milj. rb., Razem rozchód wynosi—4,652 milj. rb.

Rozchody specjalne przewidziano w sumie 2.692 milj. rb. (z czego około 2 miljardów na utrzymanie państwowych monopolów).

Nadzwyczajne rozchody zużyją 713 milj. rb., z czego 224 milj. Ministerstwo Kolei na nowe budowle i 268 milj. rb. Min. Wojny. Prócz tego, rezerwowy fundusz gabinetu ministrów 100 milj. rb., fundusz uregulowania starych rachunków—200 milj. rb., fundusz państwowych kredytów (procenty dłużne i pokrycie długów) — 395 milj. rb. i nadzwyczajne rozchody na pokrycie gospodarki rolnej w sumie 1,90 milj. rb. Powyższa suma zostanie rozdzielona: 314 milj. rb. jako kredyt gospodarce wiejskiej i przemysłowym zakładom, 125 milj. rb. do obrotu jako kapitał dla przemysłowych przedsiębiorstw, 53 milj. jako subsydjum, z czego dla latgalskich szkół 19 miljonów i 15 milj. miasto Ryga, 200 milj. rb. dla banku ziemskiego jako kapitał obrotowy, 300 milj. rb. dla państwowego banku kredytowego i 100 milj. rb. w celu zakupna złota. Budżet przewiduje rozchody w sumie 9,852 milj. rb.

Dochodów przewiduje się: w sumie—4.910 milj. rb., państwowy monopol—3.538 milj. rb. i nadzwyczajny na 20 plus 131 milj. rb. razem 8.599 milj. rb. W ten sposób deficyt wynosić będzie 1253 milj. rb. Deficyt ma być pokryty z sum kasy państwowej w sumie 900 milj. rb. i 353 milj. rb. Na pokrycie deficytu nie projektuje się ani nowej emisji, ani wewnętrznych i zewnętrznych pożyczek. Ministerstwo finansów jest przeciwne nowej emisji i spodziewa się, że rubel łotewski można będzie stabilizować według kursu jeden złoty frank równa się 50 rb. łotewskich.

### Litewski kryzys finansowy.

KOWNO, (Wap.). Kryzys finansowy, w który wchodzi dopiero Litwa Kowieńska, grozi jej nader poważnemi powikłaniami zewnętrznemi. Na całem terytorjum Litwy odbywają się wiece robotnicze i zebrania urzędników państwowych, na których uchwalane są rezolucje, żądające podwyżek, przewyższających nieraz o 100% dotychczasowy zarobek. Proces spadania marki litewskiej i wzrost drożyzny odbywają się jednak w tak przyśpieszonem tempie, że najbardziej wygórowane żądania nie podążają za wzrostem cen.



Wydawca P. Narbut. Drukarnia „Lux", Akademicka № 1. Tel. 203. Redaktor Justyn Cywiński.